

Tenis stołowy. Dojlidy jadą po zwycięstwo do Grodziska

Bardzo wymagającego rywala w pierwszym w 2019 roku meczu będą miały Dojlidy Białystok, które zagrają na wyjeździe z Dartomem Bogorią Grodzisk Mazowiecki. Spotkanie już w najbliższą niedzielę, 6 grudnia.

Lider Lotto Superligi gra w tym sezonie świetnie. Przegrał tylko jeden mecz - na wyjeździe 2:3 z Energią Toruń i to tylko dlatego, że zagrał w osłabionym składzie. Pozostałe spotkania zespół z Grodziska Mazowieckiego wygrał, a rywale zdołali mu zabrać tylko pięć małych punktów.

- Rzeczywiście, Bogoria gra od początku sezonu znakomicie i jego wyniki robią wrażenie. Ale jedziemy do hali lidera bez strachu. Przeciwnie, wierzę, że jesteśmy w stanie sprawić niespodziankę - mówi Wandzi, grający trener białostockiego zespołu.

Na znakomity dorobek lidera zapracowali głównie: Marek Badowski, Czech Pavel Sirucek oraz Grek Gionis Panagiotis i to ich występu należy się spodziewać w niedzielę przeciwko Dojlidom.

- Lubię grać zarówno z Siruckiem, jak i obrońcą Panagiotisem. Liczę też na dobry występ Yongyina Li oraz na to, że walkę podejmie Przemek Walaszek. Wszystkim nam zależy, żeby udanie rozpocząć występy w 2019 roku i powalczyć o jak najwyższe miejsce w tabeli - dodaje Wandzi.

Niedzielny mecz w Grodzisku Mazowieckim rozpocznie się o godz. 16.00.

fot. Robert Kruk, na zdjęciu Wandzi

